

Autor: Marek Tatała

Komunikat nr 17 z 11 lipca 2012 r.

Statystyka publiczna nie powinna być publiczna tylko z nazwy. Główny Urząd Statystyczny, którego działalność jest finansowana z publicznych pieniędzy, powinien zwiększyć zakres udostępnianych danych. Użytkownicy powinni mieć pełny i bezpłatny dostęp do tak podstawowych publikacji jak roczniki statystyczne. Ponadto GUS nie powinien ukrywać lub sprzedawać danych, które zbiera za pieniądze podatników. W końcu, znaczącej poprawy wymaga sposób udostępniania danych statystyki publicznej na stronie internetowej GUS.

• Opis przypadku

Statystyka publiczna w Polsce prowadzona jest przez Główny Urząd Statystyczny (GUS). GUS należy do sektora finansów publicznych, a badania przeprowadzane przez ten urząd realizowane są za pieniądze podatników. Dlatego wątpliwości wzbudzają: ilość nieudostępnianych danych, sprzedaż danych przez instytucję publiczną oraz nieprzejrzysty sposób prezentacji danych w Internecie.

- Z dziesięciu publikowanych regularnie roczników statystycznych, tylko cztery są w całości bezpłatnie dostępne w formie elektronicznej na stronie internetowej GUS.
- Dane jednostkowe dotyczące podmiotów publicznych, które co do zasady powinny być jawne, nie są udostępniane przez urząd.
- Powszechną praktyką jest sprzedaż danych zbieranych za pieniądze podatków, a niedostępnych na stronie internetowej urzędu.
- Forma, w jakiej udostępniane są dane statystyczne, jest w wielu przypadkach nieprzyjemna dla użytkowników, co utrudnia znalezienie i przetwarzanie danych posiadanych przez GUS.

• Ocena eksperta FOR

Swobodny dostęp do publicznych danych statystycznych stanowi jedną z podstaw przejrzystego państwa. Dzięki temu każdy ma możliwość uzyskania informacji na temat stanu polskiej gospodarki, zmian demograficznych, sytuacji społecznej czy stanu środowiska naturalnego. Informacje te pozwalają na analizę skutków prowadzonej polityki oraz na planowanie działań w przyszłości. Rzetelne i powszechnie dostępne dane ułatwiają prowadzenie działalności gospodarczej czy badań naukowych, jak również służą pogłębianiu wiedzy społeczeństwa na temat zjawisk społeczno-gospodarczych. Z danych często korzystają media czy organizacje pozarządowe, przekazując je w przystępnej formie obywatelom. Z kolei brak dostępu do wiarygodnych danych statystycznych może nadszarpać wiarygodność nawet do całego państwa. Pokazały to doświadczenia Grecji, gdzie manipulowano danymi m.in. dotyczącymi finansów publicznych. Sytuacja statystyki publicznej w Polsce jest lepsza niż w Grecji, ale są obszary, w których dostęp do publicznych danych statystycznych jest niepotrzebnie ograniczany.

Poszukując podstawowych danych na temat Polski, naturalnym wyborem jest rocznik statystyczny. Według GUS to publikacja zawierająca „bogaty zestaw zbiorczych informacji pozwalający na analizę zmian poziomu życia ludności oraz sytuacji gospodarczej Polski, z elementami porównań międzynarodowych”.

Weryfikacja tego opisu nie jest jednak możliwa na stronie internetowej GUS, gdzie udostępniono jedynie wybrane strony tej publikacji. GUS blokuje dostęp do pełnych wersji elektronicznych sześciu z dziesięciu regularnie publikowanych roczników. Z kolei ok. 70 proc. urzędów statystycznych w UE i EFTA¹, które publikują na swoich stronach narodowe roczniki statystyczne, udostępnia ich pełne wersje bezpłatnie. GUS powinien nie tylko dołączyć do tej otwartej na obywateli grupy urzędów, ale także umożliwić pełny dostęp do wszystkich publikowanych przez siebie roczników statystycznych na swojej stronie internetowej.

Bezpłatny dostęp do rocznika statystycznego w Internecie	Austria, Czechy, Dania, Estonia, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Islandia, Lichtenstein, Litwa, Luksemburg, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Szwecja, Włochy
Brak bezpłatnego dostępu do pełnej wersji rocznika statystycznego	Bułgaria, Finlandia, Grecja, Łotwa, Polska , Szwajcaria, Węgry
Brak danych lub w kraju nie są wydawane roczniki	Belgia, Cypr, Francja, Malta, Wielka Brytania

GUS posiada monopol na prowadzenie badań na podstawie części zbieranych przez siebie, w ramach statystyki publicznej, danych i nie udostępnia „surowych”, jednostkowych danych innym podmiotom. Niezrozumiały wydaje się fakt obejmowania tajemnicą statystyczną danych jednostkowych, dotyczących podmiotów publicznych, które co do zasady powinny być jawne zanim jeszcze pojawią się w urzędowych statystykach. Na przykład dane o majątku czy zatrudnieniu Zakładu Usług Komunalnych czy Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu można bez problemu uzyskać w lokalnym Urzędzie Miasta, ale po trafieniu do GUS te same dane stają się tajne.

Wątpliwości wzbudza także zjawisko sprzedaży danych statystyki publicznej zbieranych przez GUS. Należy jeszcze raz przypomnieć, że działalność GUS finansowane jest z pieniędzy podatników. GUS żąda więc często opłaty za coś, za co już raz zapłaciliśmy w podatkach. Częstym tłumaczeniem urzędu jest dodatkowa praca, którą urzędnicy muszą włożyć w udostępnienie zamawianych danych. Na stronie internetowej GUS próżno jednak szukać cennika takich „dodatkowych usług”, a wyceny przedstawiane przez GUS nie posiadają uzasadnienia pokazującego, skąd wynika żądana przez urząd cena.

W dobie coraz powszechniejszej cyfryzacji należy negatywnie ocenić niską przejrzystość strony GUS i nieprzyjazne użytkownikom tej strony formaty, w których udostępniane są dane. Na stronie GUS dominują dokumenty w formacie .pdf (z ang. *portable documents format* – popularny format prezentacji danych tekstowo-graficznych), co utrudnia analizę i obróbkę danych statystycznych. Często brakuje dostępu do arkuszy kalkulacyjnych z danymi liczbowymi (np. pliki Excela lub podobne), które znacząco ułatwiają przetwarzanie danych. Dodatkowo, rozbicie danych na liczne kategorie tematyczne i biuletyny, zamiast systematyczne budowanie jednej spójnej bazy danych z możliwością ich pobierania w formie arkuszy kalkulacyjnych, jest kolejną barierą dostępu do statystyki publicznej.

GUS powinien zwiększyć zakres udostępnianych danych oraz poprawić jakość ich prezentacji na stronie internetowej. Nie powinno dochodzić do paradoksalnych sytuacji, w których pewne dane na temat naszego kraju można łatwiej i szybciej znaleźć np. na stronach Eurostat'u (urząd statystyczny UE). Statystyka publiczna musi być naprawdę publiczna i powszechnie dostępna dla wszystkich zainteresowanych.

DODATKOWE INFORMACJE:

Strona internetowa Głównego Urzędu Statystycznego www.stat.gov.pl. Strony internetowe urzędów statystycznych w Europie – baza na: http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/links/national_statistical_offices

¹ EFTA – Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu, którego członkami są Islandia, Lichtenstein, Norwegia i Szwajcaria

Kontakt do eksperta

Marek Tatała

e-mail: marek.tatala@for.org.pl

tel.: 725 212 552

Forum Obywatelskiego Rozwoju

Al. J. Ch. Szucha 2/4 lok. 20, 00-582 Warszawa

tel. +48 22 628 85 11, fax +48 22 213 37 85

e-mail: info@for.org.pl

www.for.org.pl